

Sygn. akt I ACa 1554/14

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Szewczyk
Sędziowie:	SSA Elżbieta Uznańska SSA Barbara Górczanowska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. T. i A. G.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej J. Z. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 17 września 2014 r. sygn. akt I C 1345/13

1. **oddala apelacje;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata T. B. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej interwenientowi ubocznemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1554/14

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 stycznia 2015 roku

Powodowie K. T. i A. G. domagali się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A w W. kwot po 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2013 roku tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w

zw. z art. 23 i 24 § 1 k.c. za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia rodzinnego, posiadania matki i korzystania z jej pomocy oraz wsparcia, pozytywnej więzi emocjonalnej i duchowej, a to w związku ze śmiercią matki w wyniku wypadku komunikacyjnego, do którego doszło w dniu 28 listopada 2003 roku, spowodowanego przez J. Z. (1), ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego ubezpieczyciela.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że w dacie wypadku komunikacyjnego kodeks cywilny nie przewidywał możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby najbliższej na skutek deliktu, zaś odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. zdaniem pozwanego nie wchodzi w zakres ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej sprawców wypadków komunikacyjnych, gdyż na przeszkodzie temu stoi uregulowanie § 10 Rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych.

Interwenant uboczny po stronie pozwanego, J. Z. (1) wniósł o oddalenie żądań powodów.

Wyrokiem z dnia 17 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej na rzecz obojga powodów kwoty po 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2013 roku do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie powództwo oddalił; przyznał ze środków budżetowych Sądu Okręgowego w Nowym Sączu adwokatowi T. B. kwotę 4.428 zł, w tym 828 zł VAT, tytułem kosztów zastępstwa procesowego interwenienta ubocznego udzielonego z urzędu; nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu od strony pozwanej kwotę 8.933 zł z tytułu kosztów postępowania; pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 28 listopada 2003 roku w miejscowości Ś., kierujący samochodem marki P. nr rej (...) J. Z. (1) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości nie zachował należytej ostrożności, a w szczególności nie obserwował odpowiednio drogi, w wyniku czego potracił idącą prawą stroną drogi pieszą M. G., w następstwie czego doznała ona obrażeń ciała czaszkowo-mózgowych w postaci rozległego obrzęku mózgu i uszkodzenia pnia mózgu, w wyniku których zmarła 6 grudnia 2003 roku. J. Z. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach z dnia 8 listopada 2004 roku do sygn. II K 81/04, utrzymanym w mocy wyrokiem SO w Nowym Sączu z dnia 1 marca 2005 roku do sygn. II Ka 60/05, został uznany winnym wyżej opisanego przestępstwa i skazany na karę 5 lat pozbawienia wolności. Sprawca wypadku zbiegł z miejsca zdarzenia, nie udzielając potraconej żadnej pomocy. Przyczyną wypadku było zachowanie i stan nietrzeźwości kierowcy. M. G. poruszała się nieprawidłowo prawą stroną drogi tyłem do nadjeżdżającego samochodu, co stanowiło przyczynienie się do wypadku. M. G. pozbawiła się możliwości podjęcia reakcji obronnej w miarę narastania stanu zagrożenia. Zwyczajowo jednak po prawej stronie poruszali się wszyscy wychodzący ze sklepu w Ś., a kierowca samochodu jako mieszkaniec tej wsi dokładnie o tym wiedział. Pojazd sprawcy w dacie wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...)TU. (...)TU, którego następcą prawnym jest strona pozwana. Pozwem z dnia 24 maja 2004 roku powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz kwot po 25.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2005 roku Sąd Rejonowy w Gorlicach zasądził na rzecz małoletnich powodów kwoty po 18.000 zł z tytułu odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, przyjmując 10% przyczynienie się zmarłej do powstania szkody. Przyznając odszkodowanie Sąd wziął również pod uwagę to, że powodowie głęboko przeżyli śmierć matki, co negatywnie wpłynęło na ich wyniki w nauce, zaburzyło normalne funkcjonowanie, ograniczając ich aktywność życiową. Poczucie samotności, krzywdy związane z utratą matki Sąd ocenił jako wpływające na zwiększenie stopnia pogorszenia sytuacji życiowej i podwyższył odszkodowanie. Wyrokiem z dnia 25 października 2005 roku Sąd Okręgowy utrzymał wyrok sądu I instancji w zakresie przyznanego odszkodowania, zmienił jedynie datę początkową liczenia odsetek. Na skutek postępowania regresowego, w związku z odszkodowaniem przyznanym powodom, interwenant uboczny płaci ubezpieczycielowi miesięcznie po 170 zł. Wezwaniem doręczonym stronie pozwanej w dniu 4 września 2013 roku powodowie domagali się przyznania im po 150.000 zł zadośćuczynienia, jednak decyzją z dnia 12 września 2013 roku ubezpieczyciel odmówił uznania roszczeń powodów o przyznanie zadośćuczynienia opartego na art. 448 k.c., kwestionując swoją odpowiedzialność co do zasady.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie K. T. oraz A. G. są dziećmi zmarłej M. G.. W chwili wypadu powódka miała 13 lat i uczęszczała do szkoły podstawowej w Ś., a A. G. miał 16 lat i uczęszczał do I klasy technikum rolnego w H., mieszkając w internacie i przyjeżdżając do domu na każdy weekend. Powódka K. T. zaraz po wypadku znalazła nieprzytomną matkę w rowie, gdyż babcia poleciła jej wyjść na spotkanie z matką, która poszła do sklepu i długo nie wracała. Powódka po odnalezieniu matki wróciła do domu po pomoc. Zawiadomiono pogotowie. M. G. przewieziono do szpitala z rozległymi obrażeniami. Powodowie mieli nadzieję, że zostanie wyleczona, lecz w 9 dobie w szpitalu zmarła. Powoda o wypadku matki poinformowała ciotka. Dopiero jednak po powrocie do domu dowiedział się o faktycznej przyczynie przewiezienia matki do szpitala. Sąd podał, że zmarła M. G. przed śmiercią mieszkała wraz z dziećmi oraz mężem w Ś., w mieszkaniu należącym do jej teściów. Zmarła koncentrowała swoją uwagę na domu oraz zaspokajaniu potrzeb dzieci. Prowadziła z mężem gospodarstwo rolne dla własnych potrzeb. Przed samym wypadkiem pracowała również jako pracownik gminy przy sprzątanii. Jej mąż W. pracował dorywczo na budowach. Zmarła troszczyła się o małoletnie wtedy dzieci, w szczególności o córkę K., która miała trudności w nauce i według opinii psychologów została skierowana do szkoły podstawowej rok później, z uwagi na opóźnienie rozwojowe. Powódka przez cały okres szkoły podstawowej miała trudności w nauce. Gorzej się uczyła i przyswajała materiał szkolny. W zadaniach domowych pomagała jej matka. Po śmierci matki i jej pogrzebie powódka nie spała, nie jadła. Zamknęła się w sobie i nie chciała rozmawiać na temat przeżywanego uczuć. Przestała się uczyć, miała trudności z koncentracją. Często wspominała obraz powypadkowy i matkę leżącą na poboczu. Matka była dla niej oparciem i osobą, na którą zawsze mogła liczyć. Po śmierci matki święta nie przynosiły jej radości. Z inicjatywy ojca powódki odbyła ona dwie sesje z psychologiem, mające na celu poradzenie sobie ze śmiercią matki w 2004 roku.

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji rok po śmierci matki ojciec powodów zaczął nadużywać alkoholu. Później związał się z inną kobietą. Po drugim ślubie i przeniesieniu macochy do domu rodzinnego powodów zaczął się konflikt rodzinny. Ojciec stanął po stronie nowej partnerki, która była nieprzychylnie nastawiona do jego dzieci. Nie miał wspólnego języka z K., przez co powódka zaczęła sprawiać trudności wychowawcze i edukacyjne. W domu rodzinnym nie mogła znaleźć spokoju, więc więcej czasu spędzała u ciotki B. S.. Po kolejnej awanturze w domu powódka zamieszkała u ciotki, czując się zagubiona i zagrożona. O trudnej sytuacji rodzinnej oraz stanie emocjonalnym i somatycznym powódki, I. J. - ciotka powodów, poinformowała sąd rodzinny i z urzędu wszczęto postępowanie opiekuńcze dotyczące powódki, gdyż powód był już pełnoletni. Powódkę skierowano na badania psychologiczne, które wykazało, że była skryta, miała problemy emocjonalne oraz pojawiły się z jej strony zaburzenia w zachowaniu w domu i na terenie szkoły, po tym jak ojciec ponownie się ożenił. Na spotkaniach z psychologiem powódka była 3-krotnie, lecz z uwagi na brak kontaktu z nią, terapię przerwano. Psycholog badający powódkę wyrażał konieczność konsultacji w poradni zdrowia psychicznego, upatrując złego zachowania w podłożu psychicznym. Ojciec nie mogąc sobie poradzić z zaistniałą sytuacją oraz dotrzeć do córki, nie czynił żadnych oporów przed zamieszkaniem córki u ciotki. Co więcej, było to dla niego korzystne rozwiązanie, bowiem druga żona postawiła mu ultimatum, że albo ona będzie z nim mieszkać, albo córka. Ojciec powódki uważał powódkę przy tym za dziecko uparte, nie chcące się uczyć, nieposłuszne i nie pomagające w pracach domowych. Powódkę ostatecznie postanowieniem z dnia 8 marca 2006 roku umieszczono w rodzinie zastępczej ustanowionej w osobie B. S.. Powódka dobrze zaadaptowała się w rodzinie zastępczej. Przeprowadzone badania w(...)w G. wykazywały obniżone zdolności intelektualne oraz niską odporność na stres. Ojciec powódki całkowicie zerwał z nią kontakt, ograniczając się do przesyłania pobieranej renty rodzinnej ciotce przekazami pocztowymi. W niedługim czasie sprzedał również dom rodzinny powodów. Po ukończeniu 18 lat, powódka nie wróciła do ojca. Do momentu wyjścia za mąż w 2011 roku, mieszkała u ciotki. Do dnia dzisiejszego nie kontaktuje się z ojcem. Ojciec zabrał jej również przyznane przez Sąd w 2005 roku odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód A. G. również od 16 roku życia przebywał poza domem. W związku z zamieszkiwaniem w internacie początkowo nie rozumiał dlaczego jego siostra nie potrafi się porozumieć z macochą. Jednak podczas wakacji, gdy spędzał w domu więcej czasu i on zauważył nieprzychylnie nastawienie macochy do swojej osoby. Dzięki pomocy dziadka, zamieszkał u wujka, pod opieką którego pozostawał do 18 roku życia. Po osiągnięciu pełnoletniości zaczął dbać o własne utrzymanie. Nie podjął dalszej edukacji z powodów finansowych. Powodowie odczuwają po śmierci matki pustkę. Wierzą, że gdyby nie jej przedwczesna śmierć nadal mieliby pełną rodzinę, gdyż po wypadku

matki nastąpił rozkład rodziny. Mają również żal do sprawcy wypadku, który nigdy ich nie przeprosił. Obecnie powód mieszka w wynajmowanym mieszkaniu i pracuje dorywczo na budowach jako pomocnik. Powódka K. T. w 2011 roku wyszła za mąż, urodziła dziecko. Obecnie studiuje zaocznie. Jest zadowolona z relacji małżeńskich i rodzinnych. Realizuje się w obecnej roli matki i żony. Powód jest osobą stabilną emocjonalnie, nie był leczony psychiatrycznie i nie podejmował terapii psychologicznej po śmierci matki. Powódka nie przejawia nieźrównoważenia emocjonalnego. Jest osobą skrytą, zamkniętą w sobie, wycofaną, reaguje lękiem w sytuacjach stresowych. Po śmierci matki występowały u powodów etapy charakterystyczne dla procesu żałoby. Powód jednak zarówno przed jak i po śmierci matki nie przejawiał zaburzeń depresyjnych. Także powódka nie miała zaburzeń depresyjnych po śmierci matki. Powodów łączyły z matką dobre więzi. Według powodów po zakończeniu procesu żałoby w ich życiu pojawiła się nowa sytuacji związana z ponownym ożenkiem ojca. To wydarzenie znacznie pogorszyło ich funkcjonowanie emocjonalne i społeczne.

Powyższy stan faktyczny doprowadził do uznania przez Sąd Okręgowy powództwa za uzasadnione częściowo. Powołując się na poglądy Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale z dnia 22 października 2010 r. sygn. akt III CZP 76/10, oraz wyroku z dnia 14.01.2010 r. IV CSK 307/09, Sąd stanął na stanowisku, że powodom przysługuje zadośćuczynienie za śmierć matki na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Obowiązujące w momencie wypadku rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.), w §10 ust 1 stanowiło, że z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, nie wyłączał zatem z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Obecnie jednolicie ukształtowane i utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10 oraz wyroki z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, nie publ., z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.). Stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii pozostaje zatem miarodajne niezależnie od tego, pod rządem którego z przepisów zapadły konkretne orzeczenia tj. pod rządem rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) czy pod rządem obecnie obowiązującej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), która w art. 34 ust 1 powtórzyła regulacje z § 10 w/w rozporządzenia. Za Sądem Najwyższym Sąd Okręgowy przyjął także, że przez śmierć danej osoby może zostać naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuścił udzielenie ochrony na ogólnej podstawie art. 448 k.c. Podobnie jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela.

Wobec wyroku karnego skazującego, Sąd Okręgowy uznał za sprawcę wypadku komunikacyjnego J. Z. (2). W ocenie Sądu zmarła przyczyniła się do szkody poprzez poruszanie się nieprawidłową, prawą stroną jezdni, jednak to przyczynienie się było niewielkie, nie większe niż 10%. Przyczynienie to powoduje zmniejszenie odszkodowania dla osób uprawnionych z art. 446 k.c. W niniejszej sprawie zdaniem Sądu doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w ramach art. 24 § 1 k.c., który zawiera katalog otwarty, bowiem więź rodzinna jest dobrem osobistym, a za jej zerwanie w skutek śmierci osoby bliskiej wywołanej deliktem, członkom rodziny należy się zadośćuczynienie pieniężne. (uchw. SN z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10). W pojęciu więzi rodzinnej mieści się także więź

między rodzicami a potomstwem. Sąd Okręgowy uznał zatem że spowodowanie śmierci M. G. przez interwenienta ubocznego w wyniku bezprawnego działania stanowiło naruszenie dóbr osobistych powodów. Nie ulegało także wątpliwości Sądu Okręgowego, że powodowie podnieśli szkodę niematerialną związaną z utratą ukochanej matki, trudno im było poradzić sobie z tą traumą psychicznie, szczególnie powódce K. T., u której pojawiły się zaburzenia emocjonalne. Dodatkowo śmierć matki doprowadziła do rozbitcia rodziny, a to poprzez nowy związek ich ojca z inną kobietą, która nie akceptowała powodów i ostatecznie pozbawiła ich domu rodzinnego. Przyznając powodom zadośćuczynienie pieniężne Sąd Okręgowy uwzględnił także ogólną sytuację życiową poszkodowanych i uznał za wystarczające przyznanie powodom zadośćuczynienia w kwotach po 100.000 zł, obniżając je o stopień przyczynienia się zmarłej do wypadku w 10%, więc do kwot po 90.000 zł. Zasadzając taką kwotę Sąd zważył, że naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr osobistych, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Tak też było w przedmiotowej sprawie, bowiem powodowie w momencie, gdyż zaczęli godzić się ze śmiercią matki, ponieśli konsekwencje nowego związku ojca, który doprowadził do całkowitej dezintegracji łączących ich więzi rodzinnych. Zdaniem Sądu przyznana kwota nie jest nadmierna, gdyż wskutek śmierci M. G. doszło faktyczne do rozpadu rodziny. Powodowie utracili nie tylko matkę, ale także ojca, który założył nową rodzinę, z kobietą, która ich nie akceptowała. W takich okolicznościach naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia rodzinnego jest szczególnie dotkliwe, tym bardziej, że powodowie mieli duże trudności, by zaadaptować się w nowych warunkach. Matka powodów, a w konsekwencji także pomoc ze strony ojca została im odebrana w momencie dorastania, gdy potrzebowali wsparcia zarówno psychicznego jak i emocjonalnego. Sąd pierwszej instancji obniżył jednak przyznane powodom zadośćuczynienie do kwot po 80.000 zł, gdyż uzyskali oni już częściowo rekompensatę krzywdy niemajątkowej w ramach odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. przyznanego w 2005 roku. Z uzasadnienia zapadłego wtedy wyroku wynika jednoznacznie, że przyznane powodom odszkodowanie zostało zwiększone z uwagi na przeżycia rodzinne, które miały wymiar niemajątkowy. Sąd zważył także, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę wprawdzie spełnia funkcję kompensacyjną, ale jest z natury rzeczy niewymierne; niemożliwe jest też rozgraniczenie straty ocenianej w kontekście pogorszenia sytuacji życiowej i naruszenia dobra osobistego. Choć co do zasady powyższe odszkodowanie rekompensowało wyłącznie majątkowe następstwa utraty matki, to nie sposób ściśle rozgraniczyć materialnych skutków śmierci matki w sytuacji powodów od ich niematerialnych konsekwencji. Trzeba mieć bowiem na względzie, że zmniejszenie dochodów rodziny wywołanych śmiercią jak w tym przypadku matki, powodował stres związany z poczuciem odpowiedzialności powodów za swój byt. Skoro zatem ograniczenie możliwości większego wsparcia finansowego ze strony matki oraz jego następstw zostało zrekompensovane powodom zasądzonym w sprawie o sygn. akt I C 205/03 odszkodowaniem, to sumę należnego zadośćuczynienia należało zmniejszyć o kwotę adekwatną do krzywdy związanej z tym materialnym skutkiem śmierci matki powodów.

Uwzględniając przede wszystkim kompensacyjny charakter zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji uznał zasądzoną kwotę za usprawiedliwioną okolicznościami faktycznymi niniejszej sprawy. Wskazywana przez stronę pozwaną stopa życiowa powodów miała dla Sądu charakter drugorzędny, skoro w obecnej linii orzeczniczej SN podkreśla się głównie walor kompensacyjny zasądzanego zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie powództwo oddalono. Ustawowe odsetki Sąd zasądził zgodnie z żądaniem powodów. Powodowie zgłosili szkodę stronie pozwanej w dniu 4 września 2013 r. zgodnie z art. 14 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Stosownie do powyższego przepisu Sąd przyznał zadośćuczynienie z odsetkami licznymi 30 dni od daty doręczania wezwania do zapłaty. O kosztach postępowania Sąd orzekł stosunkowo do uwzględnionych roszczeń, zgodnie z art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła strona pozwana oraz interwenient uboczny.

Strona pozwana (...) SA w W. zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu w części tj. w pkt. I, IV i V w całości, zarzucając mu: obrazę prawa materialnego, a to art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie tj. uznanie, iż powodom przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, podczas gdy brak jest podstaw do dochodzenia roszczeń z tego tytułu jeśli śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r.

Apelujący poddał w wątpliwość art. 448 k.c. stanowisko wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w szczególności związek przyczynowo skutkowy pomiędzy naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a naruszeniem dobra osobistego osoby trzeciej, gdyż działanie sprawcy w żaden sposób nie jest tu nakierowane na naruszenie dobra osobistego osób najbliższych bezpośrednio poszkodowanemu. Otwarte pozostaje również pytanie dlaczego ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie do systemu prawnego przepisu art. 446 § 4 k.c., jeśli możliwym było dochodzenie roszczeń na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Apelujący poddał w wątpliwość także samo dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej czy też prawa do życia w rodzinie. Mając na uwadze powyższe pozwany ubezpieczyciel stanął na stanowisku, iż brak jest podstawy prawnej do przyznania zadośćuczynienia, jeśli śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r. Tylko na marginesie pozwany zarzucił rażące wygórowanie zasądzonym kwotom, które prowadzą do nieuzasadnionego przysporzenia w majątku powodów; obrazę prawa materialnego, a to art. 481 k.c. i 482 k.c. poprzez wskazanie daty naliczania odsetek wcześniejszej niż data wyrokowania, zwracając uwagę, że z literalnego brzmienia przepisów wynika, iż to Sąd przyznaje odpowiednią kwotę zadośćuczynienia biorąc pod uwagę stan z chwili zamknięcia rozprawy. Sąd I Instancji wydając wyrok oparł się na materiale dowodowym zgromadzonym w toku procesu tj. zeznaniach świadków, opinii biegłego psychologa. Jednocześnie Sąd uznał roszczenia powodów za wygórowane i ograniczył wysokość zadośćuczynienia. Mając na względzie powyższe uwagi, odsetki od zasądzonych kwot winny być naliczane od daty wyrokowania tj. od dnia 17 września 2014r.

Wobec powyższego strona pozwana wносиła o zmianę wyroku Sądu I Instancji poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem I Instancji od każdego z powodów na rzecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od każdego z powodów na rzecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Interwenient uboczny J. Z. (1) zaskarżył wyrok w części, a to jego pkt. I i IV, zarzucając mu naruszenie przepisów materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 24 w związku z art. 448 k.c. poprzez pominięcie przy ustalaniu kwot zadośćuczynienia za doznawaną krzywdę wypłaconych uprzednio kwot, co jest sprzeczne z przyjętymi w orzecznictwie sądów powszechnych kryteriami ustalania wysokości zadośćuczynienia, a nadto art. 361 k.c. i 362 k.c. w związku z art. 11 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą oddaleniem wniosku dowodowego o powołanie do oceny stopnia przyczynienia się M. G. biegłego posiadającego wiadomości specjalne. Interwenient uboczny podniósł także zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 278 i nast. k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz oceny dowodów i twierdzeń prezentowanych przez stronę powodową poprzez m.in. oddalenie wniosku dowodowego interwenienta o przeprowadzenie dowodu opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych celem oceny stopnia przyczynienia się do skutków szkody przez matkę powodów, co skutkowało naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. oraz 213 § 1 i art. 228 § 1 w związku z art. 328 k.p.c. poprzez niepełną ocenę materiału dowodowego oraz brak jego wszechstronnego rozważenia wobec braku ustalenia wypłaconych kwot przez ubezpieczyciela na rzecz strony powodowej.-

Wskazując na powyższe zarzuty interwenient uboczny wносиł o rozpoznanie postanowienia Sądu pierwszej instancji na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 162, art. 222 i art. 227 k.p.c., które nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia, a w ocenie skarżącego apelacją miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w sprawie oddalenia wniosku pełnomocnika z urzędu interwenienta ubocznego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych celem ustalenia w oparciu materiał dowodowy (opinie, szkice, zeznania świadków i wyjaśnienia skazanego interwenienta, oględziny miejsca zdarzenia, akt sprawy głównej oraz dokonane w tej sprawie) w jakiej procentowej wysokości M. G. naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przyczyniając się do powstania szkody, w szczególności poruszając się nieprawidłową stroną jezdni. Apelujący wносиł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W razie uwzględnienia apelacji co do zasady, interwenient uboczny wносиł o przeprowadzenie oddalonego przez Sąd I instancji dowodu, co do którego pełnomocnik z urzędu apelującego zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., z opinii w/w biegłego sądowego na wyżej wskazane okoliczności. Wnioski apelacji obejmowały nadto zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu adwokata T. B. nie uiszczonych przez nikogo kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego ubezpieczyciela kwestionująca zasadę jego odpowiedzialności nie znajduje uzasadnionych podstaw. Na wstępie należy podkreślić, że skarżący nie podnosił zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego ani nie kwestionował dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych co do okoliczności zdarzenia, zatem Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Pozwany ubezpieczyciel kwestionuje natomiast zasadę swojej odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci więzi emocjonalnych między najbliższymi członkami rodziny zmarłego, wskutek wypadku komunikacyjnego, jednakże jego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Trafnie Sąd pierwszej instancji podnosi, że aktualnie za ugruntowane w orzecznictwie należy uznać stanowisko co do możliwości zasądzenia na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej, następującej wskutek deliktu popełnionego przed 3 sierpnia 2008 r. Przyjmuje się, że prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny, które podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

W niniejszej sprawie taka okoliczność wynika z przedstawionego materiału dowodowego, bowiem wskutek śmierci matki powodów, wywołanej zawinionym działaniem sprawcy wypadku, doszło do bezprawnego naruszenia ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych oraz prawa do życia w pełnej rodzinie. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego, obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. jest tylko przykładowy. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (uchwała z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; wyrok z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; wyrok z 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, LEX nr 950430; uchwała z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718). Obowiązujący od 3 sierpnia 2008 r. ww. przepis tworzy jedynie wyraźną podstawę roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej krzywdę, niewątpliwie przysługującego także przeciwko ubezpieczycielowi, a nie może być wątpliwości, że i on obejmuje ochroną te same dobra osobiste najbliższych zmarłemu, których ochronie służy roszczenie wywodzone z art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., II CSK 279/10, LEX nr 1318345). Przed wymienioną datą najbliższym członkom rodziny zmarłego poszkodowanego wskutek czynu niedozwolonego przysługiwało wynikające z art. 446 § 3 k.c. roszczenie odszkodowawcze, jeżeli wskutek śmierci osoby najbliższej nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. W wyroku z 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11 (LEX nr 1228438) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że odszkodowanie to ma szczególny charakter, gdyż zmierza do naprawienia szkody majątkowej, która jest ściśle powiązana z krzywdą niemajątkową, a ponadto obie postacie tych szkód wzajemnie negatywnie na siebie oddziałują. Ustanowienie szczególnej regulacji zawartej w art. 446 § 4 k.c. a przede wszystkim aprobowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczalność przyznania na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny, także wtedy, gdy śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju nastąpiła przed 3 sierpnia 2008 r., wyłącza potrzebę jej uwzględniania w ramach odszkodowania należnego na podstawie art. 446 § 3 k.c. Zanim jednak ustaliła się linia orzecnicza upatrująca podstawy do skompensowania krzywdy wyrządzonej przez śmierć osoby najbliższej wskutek czynu niedozwolonego zadośćuczynieniem, dla którego podstawę stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., w orzecznictwie Sądu Najwyższego dostrzegano potrzebę

naprawienia tego rodzaju krzywdy w ramach odszkodowania przewidzianego przez art. 446 § 3 k.c. Nie było to jednak wcale regułą, a z całą pewnością nie sposób jest mówić, że ubezpieczyciele mieli praktykę uwzględniania tych aspektów szkody gdy ustalali wysokość odszkodowania należnego uprawnionym na podstawie art. 446 § 3 k.c. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 621/13, LEX nr 1491132). W niniejszej sprawie, jak podkreślił Sąd Okręgowy, powodowie uzyskali już częściowo rekompensatę krzywdy niemajątkowej w ramach odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. przyznanego w 2005 roku, bowiem odszkodowanie to zostało zwiększone z uwagi na przeżycia rodzinne, które miały wymiar niemajątkowy. Sąd pierwszej instancji sumę ustalonego zadośćuczynienia nawet zmniejszył o kwotę adekwatną do krzywdy związanej z materialnym skutkiem śmierci matki powodów, pomimo że nie sposób ściśle rozgraniczyć materialnych skutków śmierci matki w sytuacji powodów od ich niematerialnych konsekwencji.

Odnosząc się do zarzutu apelacji pozwanego ubezpieczyciela należy zauważyć, że w uchwale z 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 (M.Prawn. 2013/2/58, Biul.SN 2012/12/11, lex nr 1267081) Sąd Najwyższy stwierdził, że artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - (a poprzednio w § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów), nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. W uzasadnieniu postanowienia siedmiu sędziów z 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05 (LEX nr 180669), Sąd Najwyższy wyjaśnił już, że: „Odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko (z ograniczeniami dotyczącymi zapłaty, jako rodzaju świadczenia i sumy gwarancyjnej) jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego. Jej wtórny charakter nie przeszkadza jednak wystąpieniu poszkodowanego bezpośrednio przeciw ubezpieczycielowi (actio directa). Ustalenie zakresu jego zobowiązania wymaga ustalenia wpiętych zakresu świadczeń, do których zobowiązany jest ubezpieczający lub inna osoba wyrządzająca szkodę objętą ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej.” Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest między innymi zapewnienie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Choć stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w innej sprawie nie jest wiążące dla sądów powszechnych, to jednak należy mieć na uwadze zapewnienie jednakowej ochrony prawnej osobom, które zostały poszkodowane w wyniku śmierci osoby bliskiej.

Akceptując zatem pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie uznaje zarzuty apelacji strony pozwanej odnoszące się do zasady jej odpowiedzialności za nieusprawiedliwione. Nie zasługuje na uwzględnienie także podniesiony z „ostrożności procesowej” zarzut rażącego wygórowania zasądzonych na rzecz powodów kwot, które prowadzą do nieuzasadnionego przysporzenia w ich majątku. Zgodnie z brzmieniem art. 448 k.c., kryteriami oceny rozmiarów krzywdy mogą być w odniesieniu do powodów: charakter więzi, jaka łączyła ich z tragicznie zmarłą matką, okoliczności, w jakich nastąpiła jej śmierć, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, skutki w postaci poczucia stagnacji, utraty radości życia, lęku przed przyszłością, a także wiek i sytuacja rodzinna pokrzywdzonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509, wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2011 r., I ACa 989/11). W swoim założeniu zadośćuczynienie ma w całości zrekompensować krzywdę - nie tylko doznany ból i cierpienie spowodowane śmiercią osoby bliskiej, ale przede wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny, która zawsze będzie nieodwracalna w skutkach i poczucie osamotnienia, rozciągające się na całe życie osoby bliskiej; pomoc w przezwyciężeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonych, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które z dużym prawdopodobieństwem wystąpią w przyszłości. Jak wskazał Sąd Okręgowy, wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd ten zastosował wszystkie wymienione kryteria i prawidłowo ustalił wysokość należnego powodom zadośćuczynienia.

Ponieważ Sąd pierwszej instancji dysponuje pełną swobodą decyzyjną przy określeniu, jaka suma zadośćuczynienia zapewni w okolicznościach danej sprawy pełną rekompensatę krzywdy doznanej przez osobę poszkodowaną czynem



niedozwolonym, w orzecznictwie panuje zgodny pogląd, że korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może mieć miejsce tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria, wpływające na tę postać kompensaty, bądź też gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym (vide - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r. III CKN 536/98, LEX 6942276, z dnia 18 kwietnia 2002 r. II CKN 605/00, LEX 484718 i z dnia 26 września 2002 r. III CKN 1037/00, LEX 56905). Taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie, zatem wyrok Sądu Okręgowego, także i co do wysokości zasądzonych świadczeń musi się ostać.

Nieuzasadnione są także zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek za opóźnienie. Należy w pierwszym rzędzie przypomnieć, że w poprzednich latach w orzecznictwie istotnie występowała rozbieżność stanowisk co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.) i od tego dnia zobowiązany pozostaje w opóźnieniu w jego zapłacie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638, z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665, z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579, z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, LEX nr 477661). Natomiast w innych orzeczeniach przyjmuje się, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), i od tego momentu należą się uprawnionemu odsetki (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX 602683). Jednakże obecnie w orzecznictwie dominuje pogląd, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, i z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108). W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania (por. wyrok SN z dn. 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 – lex nr 848109).

W niniejszej sprawie powodowie wezwali pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty zadośćuczynienia w dniu 4 września 2013 r. (data potwierdzenia odbioru wezwania – karta 44), bezpośrednio przed wytoczeniem powództwa (28 października 2013 r.). Powodowie podnieśli w tym wezwaniu takie okoliczności, które pozwalały na ustalenie zobowiązania pozwanego do zapłaty zarówno co do zasady jak i wysokości. W związku z powyższym rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie odsetek zasądzonych od dnia 30 października 2013 r., jest trafne.

Odnosząc się do zarzucanego w apelacji interwenienta ubocznego dodatkowego zarzutu dotyczącego niewłaściwego ustalenia stopnia przyczynienia się zmarłej matki powodów do szkody, należy stwierdzić, że jest on nieuzasadniony. Chybiony jest w szczególności zarzut procesowy dotyczący nieuwzględnienia wniosku interwenienta ubocznego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyżej wymienioną.

Przede wszystkim przypomnieć należy, że według niezakwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego, przyczyną sprawczą zdarzenia szkodzącego było umyślne naruszenie przez interwenienta zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, polegające na kierowaniu samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości oraz nie zachowaniu należytej ostrożności, a w szczególności nie obserwowanie odpowiednio drogi, w wyniku czego potrafił on idącą prawą stroną drogi pieszą M. G. i dodatkowo nie udzielił jej pomocy lecz zbiegł z miejsca wypadku. Zgodnie z brzmieniem przepisu

art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym, ale tylko co do popełnienia przestępstwa, a skazany takim wyrokiem może w postępowaniu cywilnym powoływać się na wszystkie inne okoliczności, mogące mieć wpływ na jego odpowiedzialność cywilną, w tym na przyczynienie się pokrzywdzonego do szkody (tak SN w orzeczeniach: z dnia 17 maja 1955 r., II CR 117/54, OSN 1956, poz. 97, z dnia 21 lutego 1959 r., IV CR 465/58, NP 1959, nr 11, s. (...), z dnia 19 sierpnia 1960 r., III CR 998/59, OSPiKA 1961, z. 4, poz. 131 i z dnia 22 listopada 1966 r., I PR 487/66, NP 1967, nr 7-8, poz. 1006). Tym samym przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi kwestię prawną podlegającą uwzględnieniu przez sąd zawsze wtedy, gdy ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadnia pozytywną ocenę w tym zakresie, nawet w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok skazujący co do popełnienia przestępstwa (tak SN w wyroku z dnia 7 maja 2010 r., III CSK 229/09, LEX nr 602264). Oceniając stopień przyczynienia się zmarłej matki powodów do szkody Sąd Okręgowy oparł się na niespornych okolicznościach zdarzenia a w części na opinii biegłego J. Ś., sporządzonej w sprawie karnej. W świetle art. 278 k.p.c. opinią biegłego jest wyłącznie opinia sporządzona przez osobę wyznaczoną przez sąd orzekający, jednakże nie jest wykluczona możliwość oparcia się przez Sąd na opinii biegłego sądowego sporządzonej w innej sprawie sądowej, w tym w sprawie karnej, o ile żadna ze stron temu się nie sprzeciwi. Po wydaniu postanowienia dowodowego w tym zakresie na rozprawie w dniu 28 marca 2014 r. (karta 258) pełnomocnik interwenienta ubocznego nie sprzeciwił się temu, jego sprzeciw dotyczył jedynie oddalenia jego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w rozpoznawanej sprawie. Nawet gdyby przyjąć, że wniosek interwenienta o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w kwestii przyczynienia się zmarłej do wypadku i sprzeciw w stosunku do oddalenia tego wniosku, stanowił sprzeciw co do dopuszczenia w sprawie dowodu z opinii biegłego J. Ś., to nie uchybia to przepisowi art. 245 k.p.c. i potraktowaniu takiej opinii jako dowodu z dokumentu prywatnego, który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Sąd uwzględnił zatem, że w sprawie karnej przyjęto przyczynienie się zmarłej do szkody w niewielkim stopniu, bowiem w 10%, jednakże nie poprzestał na tym i dokonał samodzielnej analizy okoliczności zdarzenia i zwyczajów, jakie w miejscowości zamieszkałej zarówno przez zmarłą jak i sprawcę wypadku, panowały. Stanowisko Sądu Okręgowego, że w sprawie nie występuje potrzeba dalszego ustalania przebiegu zdarzenia i wpływu, jaki miało naruszenie przez zmarłą zasad ruchu drogowego, polegające na poruszaniu się nieprawidłową stroną jezdni, w szczególności z wykorzystaniem wiadomości specjalnych, nie budzi zastrzeżeń. Ponadto podkreślenia wymaga, że samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku szkody, a ponadto - stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie „miarkowania” odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego „odpowiedniego” zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego (por. m.in. wyrok SN z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, LEX nr 677896). Biorąc pod uwagę okoliczności wypadku drogowego, stopień winy kierującego pojazdem interwenienta ubocznego (przede wszystkim nietrzeźwość), zadośćuczynienie należne powodowi z tytułu śmierci matki, zmniejszenie zadośćuczynienia o stopień przyczynienia się do powstania szkody określony na 10%, jest prawidłowe. Zmarła matka powodów poruszając się prawą stroną jezdni przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia w stopniu minimalnym bowiem zasadniczą i decydującą jego przyczyną była nietrzeźwość kierowcy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację pozwanego ubezpieczyciela za nieuzasadnioną, podobnie jak i apelację interwenienta ubocznego, i dlatego apelacje te oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 6) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 oraz § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, póź. 1348 ze zm.). Pełnomocnikowi interwenienta ubocznego, ustanowionemu z urzędu, przyznao od Skarbu Państwa wynagrodzenie zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.